

Wstęp

Pamiętnikarstwo mieszczańskie późnego średniowiecza i wczesnej nowożytności

Pierwsze zabytki piśmiennictwa miejskiego, które można zaklasyfikować jako zapiski o charakterze autobiograficznym, pojawiły się w Europie w późnym średniowieczu. Interesującą nas kategorię źródeł można uznać u jej genezy za swoisty produkt uboczny upowszechnienia się pisma w praktyce handlowej, skutkującego zakładaniem ksiąg kupieckich i prowadzeniem seryjnej korespondencji. Najwcześniejsze przykłady tego rodzaju zabytków pochodzą, co nie jest przypadkowe, z terenu Włoch, natomiast w Europie Środkowej ich istnienie potwierdzone jest od końca XIV stulecia. Ze schyłku średniowiecza pochodzą tzw. księgi domowe czy też rodzinne (*Hausbücher, Familienbücher*)¹. Badacze niemieccy

¹ Por. *Haus- und Familienbücher in der städtischen Gesellschaft des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit*, red. B. Stüdt, (Städteforschung, A 69), Köln 2007; C. Ulbrich, *Family and House Books in Late Medieval German-Speaking Areas. A Research Overview*, w: *Mapping the 'I'. Research on Self-Narratives in Germany and Switzerland*, red. C. Ulbrich, K. von Greyerz, L. Heiligensetzer, (Egodocuments and History Series, 8), Leiden 2015, s. 209–226; J. Moździen, *Handelsbuch – Hausbuch – Gedenkbuch: Bücher mit gemeinsamer Genese oder mit heterogenen Schriftumsformen? Das Beispiel einiger Danziger Handelsbücher*, w: *Selbstzeugnisse im polnischen und deutschen Schrifttum im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit*, red. R. Skowrońska i in., Toruń 2014, s. 133–150.

wskazują, że zainicjowanie kroniki rodzinnej mogły stanowić sekwencje notatek zawierających daty narodzin kolejnych dzieci, umieszczane w Biblii, a dodatkowym aspektem takiej praktyki, poza komemoracją, była chęć zapewnienia w ten sposób specjalnej, sakralnej ochrony dla potomstwa. Z kolei wraz ze wzrostem popularności praktyk astrologicznych pojawiła się potrzeba odnotowywania dokładnych dat narodzin, niekiedy nawet wraz z godziną zegarową².

Ważnym impulsem dla wzmożenia aktywności diarystycznej było upowszechnienie się drukowanych kalendarzy, które umożliwiały sporządzanie doraźnych zapisek na marginesach. Do dziś zachowała się całkiem pokaźna liczba takich zabytków, zawierających indywidualne zapiski ich użytkowników. Badania nad tą kategorią przekazów źródłowych rozwijają się w ostatnich latach, także w ramach popularności studiów nad różnymi formami „egodokumentu”, ciągle jednak większość tego rodzaju zasobów archiwalnych nie została systematycznie przebadana³.

² „Wypisanie resztki dziełek” burmistrza Reszki Wyleżyńskiego, „Kronika Miasta Poznania”, 67, 1999, nr 1, s. 63.

³ H. Tersch, *Der Schreibkalender als Selbstzeugnis*, w: *Ideologisierte Zeit. Kalender und Zeitvorstellungen im Abendland von der Antike bis zur Neuzeit*, red. W. Hameter, M. Niederkorn-Bruck, M. Scheutz, Innsbruck 2005, s. 205–230; H. Meise, *Das archivierte Ich. Schreibkalender und höfische Repräsentation in Hessen-Darmstadt (1624–1790)*, (Arbeiten der Hessischen Historischen Kommission, Neue Folge, 21), Darmstadt 2002. W polskiej historiografii od dawna zwracano uwagę na znaczenie tego rodzaju źródeł, por. S. Gawlas, *Astrolog przyjacielem historyka? Diariusz Zbigniewa Oleśnickiego w genezie „Roczników” Jana Długosza*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. D. Gawinowa, Warszawa 1991, s. 465–468 (tam wykaz starszych publikacji). Wymienić można kilka nowszych edycji tego rodzaju zapisków: *Diariusz studencki burmistrza Goskiego*, oprac. J. Wiesiołowski, „Kronika Miasta Poznania”, 67, 1999, nr 1, s. 67–77; *Jana Żdżarowskiego, kanonika poznańskiego, diariusz z lat 1532–1551*, wyd. R. Wójcik, W. Wydra, (Diariusze Staropolskie, 1), Poznań 2009; *Diariusze z XVI wieku w druku*

Oczywiste wydaje się także, że rozwój diarystyki był ściśle skorelowany z samym postępowaniem alfabetyzacji wśród mieszczan, ciągłym wzrostem zastosowania pisma w administracji municypalnej oraz postępującą profesjonalizacją lokalnych kancelarii. Miejskie elity coraz wyraźniej dostrzegały także potrzebę odnotowywania istotnych wydarzeń z dziejów wspólnoty, które finalnie mogły stać się podstawą oficjalnej kroniki miejskiej⁴. Ten typ historiografii wywarł bardzo silny wpływ na rozwój pamiętnikarstwa w środowisku mieszczańskim, ponieważ w zapiskach prowadzonych na prywatny użytek pojawiała się zwykle bardzo podobna tematyka, jak w oficjalnych kronikach miejskich⁵. Wskazana złożoność genezy

BJ Cim. 8421: Jan Musceniusz, Jan Krzysztoporski, Stanisław Krzysztoporski, wyd. J. Partyka, M. Malicki, (Diariusze Staropolskie, 2), Poznań 2009; *Diariusze profesorów Uniwersytetu Krakowskiego Mikołaja z Szadka i Marcina Glicjusza z Pilzna z lat 1555–1591 (BJ Cim. 8420)*, wyd. D. Machaj, M. Zdanek, Kraków 2024. Próbę analizy treści wpisów z kilku kalendarzy z drugiej połowy XVII w. podjęła A. Arendt, *Archeologia zatroskania. Staropolskie kalendarze w działaniu*, Warszawa 2019, jednak praca ta ma charakter eseistyczny.

⁴ Miejska historiografia jest od lat przedmiotem szeroko zakrojonych badań, dlatego w tym miejscu można odesłać tylko do kilku podstawowych prac przeglądowych szkicujących stan badań i ukazujących nowe tendencje: P. Johaneke, *Das Gedächtnis der Stadt: Stadtchronistik im Mittelalter*, w: *Handbuch Chroniken des Mittelalters*, red. G. Wolf, N.H. Ott, Berlin–Boston 2016, s. 337–398; P. Eckhart, M. Tomaszewski, *Städtische Geschichtsschreibung in Spätmittelalter und Früher Neuzeit – Standortbestimmung und Perspektiven eines Forschungsfelds*, w: *Städtisch, urban, kommunal: Perspektiven auf die städtische Geschichtsschreibung des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit*, red. P. Eckhart, M. Tomaszewski, Göttingen 2019, s. 11–43; J. Dumolyn, A.-L. van Bruaene, *Introduction. Urban Historiography in Late Medieval and Early Modern Europe*, w: *Urban History Writing in North-Western Europe (15th–16th centuries)*, red. B. Caers, L. Demets, T. van Gassen, Turnhout 2019, s. 7–24.

⁵ K. Wriedt, *Bürgerliche Geschichtsschreibung im 15. und 16. Jahrhundert. Ansätze und Formen*, w: *Städtische Geschichtsschreibung im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit*, red. P. Johaneke, (Städteforschung, Reihe A: Darstellungen, 47), Köln–Weimar–Wien 2000, s. 19–50; U.M. Zahnd, *Stadtchroniken und autobiographische Mitteilungen. Studien zur Selbstdarstellung spätmittelalterlicher Bürger*, w: *Das dargestellte Ich. Studien zu Selbstzeugnissen*

i różnorodność form mieszczańskiego pamiętnikarstwa na przełomie późnego średniowiecza i wczesnej nowożytności powoduje duże trudności przy próbach jego typologizacji i bardziej szczegółowej charakterystyki. Zapiski prowadzone przez mieszczan przyjmują niekiedy formę hybrydową, stanowiąc jednocześnie kroniki całej gminy miejskiej, jak i źródła o charakterze osobistym. Najnowsze studia postulują porzucenie stosowanych dawniej systematyk i zaakceptowanie heterogenicznej natury wczesnonowożytnych przekazów. Jako podstawowa kategoria analityczna proponowane jest pojęcie kolektywnej „pamięci miejskiej”, w badaniu której uwzględnić należy źródła o bardzo zróżnicowanej proveniencji⁶. Podejście to zakłada m.in. równorzędne traktowanie zapisków prowadzonych przez lokalnych duchownych, którzy często mieli mieszczańskie pochodzenie i podobny horyzont jak ich świeccy sąsiedzi⁷.

Zapiski o charakterze osobistym – jak wspomniano – stanowią także część większego zasobu, który w nauce przyjęło się określać mianem egodokumentów⁸. Badania nad tego rodzaju przekazami mają już bardzo obfity dorobek i wypracowaną metodykę. Przy analizie wczesnych diariuszy mieszczańskich konieczne jest zatem wykorzystanie ustaleń obu tych nurtów badawczych, gdyż ich

des späteren Mittelalters und der frühen Neuzeit, red. K. Arnold, S. Schmolinsky, U.M. Zahnd, (*Selbstzeugnisse des Mittelalters und der beginnenden Neuzeit*, 1), Bochum 1999, s. 29–51.

⁶ J. Dumolyn, A.-L. van Bruaene, *Urban Historiography*, s. 19: “Any rigid definition or overly narrow analytical framework increases the risk of excluding sources and ‘the polyphony of voices’, to use a phrase by Bakhtin, that once were important building blocks of urban memory”.

⁷ Ibidem, s. 21.

⁸ *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, red. W. Schulze, Berlin 1996; *Das dargestellte Ich*. Krótką charakterystykę tego nurtu badań dają: W. Chorążyczewski, A. Rosa, *Egodokumenty – egodokumentalność – analiza egodokumentalna – spuścizna egodokumentalna*, w: *Egodokumenty: tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, red. W. Chorążyczewski, A. Pacevičius, S. Roszak, Toruń 2015, s. 11–22.

specyficzny charakter sprawia, że są zarówno kronikami lokalnej społeczności, jak i zapisem prywatnej historii ich autorów. Owa dwoistość dotyczy także kroniki Michela Webera, będącej przedmiotem niniejszej edycji.

Na tle bardzo rozwiniętych badań nad wczesną historiografią mieszczańską w Europie Zachodniej dorobek nauki polskiej w tym zakresie przedstawia się dość skromnie. Większość wydań najwcześniejszych źródeł pochodzi jeszcze z okresu przedwojennego i nie odpowiada współczesnym standardom edytorskim⁹. Syntetyczny obraz początków tego gatunku przedstawił Jacek Wiesiołowski¹⁰,

⁹ Na przykład: *Pamiętnik Jana Golliusza mieszczanina polskiego (1650–1653)*, wyd. J. Kallenbach, Kraków 1891; *Dyariusz Jerzego Tymowskiego*, w: *Analekta sandeckie do XVI. i XVII. wieku*, oprac. J. Sygański, Lwów 1905, s. 3–31; *Kronika albo czasopismo X. Krzysztofa Zelnera mansjonarza kościoła Panny Maryi w Rynku Krakowskim obejmująca zdarzenia w końcu XVI i na początku XVII wieku*, w: *Groby królów polskich w Krakowie w kościele katedralnym na zamku*, wyd. A. Grabowski, Kraków 1835, s. 1–33; *Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575–1595*, wyd. H. Barycz, (Biblioteka Krakowska, 70), Kraków 1930. Z zapisków krakowskiego kupca korzennego Jana Markowicza (Markiewiczza) ukazały się tylko wypisy: *Wyjtki z dziennika Jana Markiewiczza, korzennika krakowskiego w XVII w.*, wyd. A.T. Chłędowski, „Pamiętnik Lwowski”, 3, 1816, s. 197–219; L. Kubala, *Mieszczanin polski w XVII w. Szkice historyczne*, (Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej, 119), Warszawa 1909. Z ważniejszych publikacji po 1945 r. warto wskazać edycję zapisek historiograficznych z Poznania: *Kronika poznańskich pisarzy miejskich*, oprac. J. Wiesiołowski, tłum. A. Pawlaczyk, Poznań 2004 oraz unikatowego zabytku, jakim jest diariusz zamojskiego prawnika Bazylego Rudomicza: B. Rudomicz, *Efemeros czyli Diariusz prywatny pisany w Zamościu w latach 1656–1672*, cz. 1–2, tłum. W. Froch, oprac. M.L. Klementowski, W. Froch, Lublin 2002. Z późniejszego okresu najważniejszym osiągnięciem jest publikacja źródeł dotyczących Żywca, w tym przede wszystkim kroniki Andrzeja Komonieckiego: A. Komoniecki, *Chronografia albo dziejopis żywiecki*, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, Żywiec 1987.

¹⁰ J. Wiesiołowski, *Polskie dziejopisarstwo mieszczańskie w późnym średniowieczu*, w: *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka i in., Poznań 1984, s. 281–298.

jednak dla XVI i XVII w. nie dysponujemy podobnym studium. Pilną potrzebą pozostaje opracowanie systematycznych przeglądów zasobu źródłowego, jakie niedawno powstały np. dla Czech¹¹ czy Łużyc¹². Nowoczesnego opracowania nie posiada jak dotąd nawet najważniejszy zabytek z XVI w., jakim jest tzw. *Kronika mieszczanina krakowskiego*. Ukazało się jednak kilka pomniejszych studiów poświęconych zapiskom kazimierskiego rajcy Marcina Golińskiego (1608–1673)¹³ oraz materiałom zostawionym przez sądeckiego kupca Tymowskiego (1559–1631)¹⁴.

¹¹ Zestawienie nowszych badań nad późnośredniowieczną historiografią czeską daje M. Bláhová, *Städtische und bürgerliche Geschichtsschreibung in den spätmittelalterlichen historischen böhmischen Ländern*, w: *Studien zur Stadtchronistik (1400–1580)*. Bremen und Hamburg, Oberlausitz und Niederlausitz, Brandenburg und Böhmen, Sachsen und Schlesien, red. L.-A. Dannenberg, M. Müller, Hildesheim 2018, s. 409–430. Dla okresu wczesnonowoczesnego podstawową pracą jest: M. Tošnerová, *Kroniky českých měst z předbellohorského období. Úvod do studia městského kronikářství v Čechách v letech 1526–1620*, (Studie o rukopisech. Monographia, 15), Praha 2010. Katalog ten ma jednak luki, na co wskazywał M. Kilián, *Einleitug*, w: *Michel Stüelers Gedenkbuch (1629–1649). Alltagsleben in Böhmen zur Zeit des Dreißigjährigen Krieges*, wyd. J. Kilián, Göttingen 2014, s. 13. Przegląd najnowszych por.: M. Tošnerová, M. Květová, *Pamět měst: Narativní prameny k dějinám Prahy, Českých Budějovic a Litoměřic do roku 1800*, Praha 2020.

¹² H. Bräuer, *Stadtchronistik und städtische Gesellschaft: Über die Widerspiegelung sozialer Strukturen in der obersächsisch-lausitzischen Stadtchronistik der frühen Neuzeit*, Leipzig 2009. Przy okazji warto wspomnieć o ważnym uzupełnieniu do badań nad kronikarstwem mieszczańskim Dolnych Łużyc, jaki stanowi artykuł W. Mrozowicza o kronice burmistrza żarskiego Adama Büssera: W. Mrozowicz, *Adam Büsser i jego kronika*, w: *Silva rerum Soraviensium. Studia i szkice z dziejów dawnych Żar*, red. E. Białek, Ł. Bieniasz, M. Biszczanik, Wrocław 2014, s. 45–68.

¹³ I. Pietrkiewicz, *Kronika Marcina Golińskiego jako źródło historyczne*, w: *Kraków – Lwów: książki – czasopisma – biblioteki*, t. 7, red. H. Kosętką, Kraków 2005, s. 23–35.

¹⁴ F. Leśniak, *Jerzy Tymowski (1559–1631): kupiec i rajca nowosądecki*, „Rocznik Sądecki”, 30, 2002, s. 23–41; idem, *Medykamenty z wyklejek „Diariusza” Jerzego Tymowskiego (1559–1631)*, „Rocznik Sądecki”, 41, 2013, s. 253–261.

Więszym zainteresowaniem cieszyły się natomiast zabytki pochodzące z terenu Prus, którymi zajmowali się badacze zarówno polscy, jak i niemieccy. Najważniejszym osiągnięciem edytor-skim ostatniego ćwierćwiecza jest wydanie przez Almut Bues monumentalnego dzieła Martina Grunewega (1562–ok. 1618)¹⁵. Dobry wstęp do badań nad kronikami gdańskimi dają syntetyczne prace Jolanty Dworzaczkowej¹⁶ i Lecha Mokrzeckiego¹⁷. Duże zasługi na tym polu ma także Edmund Kizik, który opublikował studia dotyczące zapisek Eberharda Böttichera (1554–1617)¹⁸, a także doprowadził do skutku edycję jednego z jego dzieł¹⁹.

¹⁵ *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562–ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, wyd. A. Bues, t. 1–4, (Deutsches Historisches Institut Warschau. Quellen und Studien, 19, 1–4), Wiesbaden 2008. Źródło to było przedmiotem studiów także polskich badaczy, por. R. Walczak, *Pamiętniki Marcina Grunewega*, „Studia Źródłoznawcze”, 5, 1960, s. 57–77; M. Bogucka, *Magiczny świat Marcina Grunewega. Przyczynek do mentalności mieszkańców Gdańska w XVI–XVII wieku*, w: *Pomorze – Brandenburgia – Prusy. (Państwo i społeczeństwo)*, red. W. Stępiński, Z. Szultka, Szczecin 1999, s. 121–126; P. Oliński, *Der Dominikanermönch Wenzel (Martin Gruneweg) im Spiegel seiner Memoiren*, w: *Kommunikation mit dem Ich. Signaturen der Selbstzeugnisforschung an europäischen Beispielen des 12. bis 16. Jahrhunderts*, red. H.-D. Heimann, P. Monnet, Bochum 2004, s. 117–125.

¹⁶ J. Dworzaczkowa, *Dziejopisarstwo gdańskie do połowy XVI wieku*, Gdańsk 1962.

¹⁷ L. Mokrzecki, *W kręgu prac historyków gdańskich XVII wieku*, Gdańsk 1974.

¹⁸ E. Kizik, *Pamiętnik gdańszczanina Eberharda Böttichera z drugiej połowy XVI wieku*, „Roczniki Historyczne”, 76, 2010, s. 141–164; wersja w jęz. ang.: idem, *The Chronicles and Memoirs of a Gdańsk Merchant and the Official of St. Mary’s Church, Eberhard Bötticher (1554–1617)*, „Studia Maritima”, 24, 2011, s. 47–62; idem, *Zapiski historyczne gdańszczanina Eberharda Böttichera (1554–1617). Addenda et corrigenda*, „Roczniki Historyczne”, 81, 2015, s. 201–208.

¹⁹ *Chronik der Marienkirche in Danzig. Das „Historische Kirchen Register” von Eberhard Bötticher (1616): Transkription und Auswertung / Kronika*

Z kolei gdańskie kroniki rodzinne z przełomu XV i XVI w. stały się przedmiotem studiów Julii Możdżeń²⁰.

Pamiętnikarstwo mieszczańskie na Śląsku

W środowisku śląskiego mieszczaństwa relatywnie wcześniej wykształciło się zainteresowanie utrwalaniem przeszłości. Dowodem na to mogą być zapiski o charakterze rocznikarskim, wpisane na początku XIV w. do wrocławskiej księgi miejskiej i określane jako *Rocznik wrocławski dawny*. W XV w. we Wrocławiu powstała obszerna kronika autorstwa miejskiego pisarza Petera Eschenloera. Dzieło to, przygotowane w dwóch wersjach językowych, stanowi imponujące osiągnięcie miejskiej historiografii²¹. Świadomość pożytku z wiedzy historycznej istniejącą wśród elit miejskich potwierdza polecenie rajców wrocławskich z 1514 r., aby sporządzić wypisy na temat najważniejszych wydarzeń na podstawie dostępnych źródeł, mające stanowić swoisty instrument

Kościola Mariackiego w Gdańsku. „Historisches Kirchen Register” Eberharda Böttichera (1616). Transkrypcja i analiza, oprac. Ch. Herrmann, E. Kizik, (Veröffentlichungen aus den Archiven Preußischer Kulturbesitz, 67), Köln–Weimar–Wien 2013.

²⁰ J. Możdżeń, *Jakob Lubbes Familienaufzeichnungen als Zeugnis der Lebensselbstdarstellung eines Krämers im Danzig um die Wende des 15. Jahrhunderts*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej”, 8, 2013, s. 187–233; eadem, *Zapiski z ksiąg handlowych jako świadectwa życia gdańskich kramarzy na przełomie XV i XVI wieku*, „Zapiski Historyczne”, 78, 2013, z. 3, s. 67–92.

²¹ P. Eschenloer, *Geschichte der Stadt Breslau*, wyd. G. Roth, t. 1–2, (Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte, 29), Münster 2003; idem, *Historia Wratislaviensis et que post mortem regis Ladislai sub electo Georgio de Podiebrat Bohemorum rege illi acciderant prospera et adversa*, wyd. H. Markgraf, (Scriptores Rerum Silesiacarum, 7), Breslau 1872. Na temat historiografii wrocławskiej w średniowieczu szerzej: W. Mrozowicz, *Dziejopisarstwo średniowieczne we Wrocławiu*, „Sobótka”, 61, 2006, nr 1, s. 5–20.

władzy, użyteczny w zarządzaniu miastem²². W tamtejszym środowisku spisane zostały także liczne diariusze i prywatne kroniki. Badania nad tym obszernym zasobem są jednak cały czas fragmentaryczne, stąd wskazać można jedynie kilka istotniejszych przykładów. Jednym z ważniejszych zabytków z przełomu XV i XVI w. jest tzw. *Rocznik mieszczanina wrocławskiego*, który stał się przedmiotem studiów Wojciecha Mrozowicza. Źródło to skrupulatnie dokumentuje wypadki kryminalne i obyczajowe w mieście²³. Wśród nowożytnych wrocławskich diariuszy wymienić można opracowany przez Susanne Rau diariusz młyńskiego pisarza Gregora Bossbyra (1500–1560). Źródło to ma właściwie charakter raptularza – przeplatają się w nim zapiski o treści urzędowej, wiadomości o wydarzeniach w mieście oraz informacje o charakterze stricte prywatnym²⁴.

W interesującym nas okresie w kręgu wrocławskiego mieszczaństwa powstały też osobiste relacje z podróży, które stanowią pokrewny gatunek pamiętnikarstwa. Najstarsza z owych relacji, autorstwa Nicolausa von Popplau, została spisana już w latach osiemdziesiątych XV w.²⁵ Z kolei spowinowacony ze wspomnianym Nicolausem, Peter Rindfleisch, pozostawił opis swych pielgrzymek do Jerozolimy (1496)²⁶ i Santiago de Compostela

²² W. Mrozowicz, *Wrocławska annalistyka mieszczańska w średniowieczu. Ze studiów nad świadomością historyczną mieszczaństwa*, w: *Mieszczaństwo wrocławskie*, red. H. Okólska, Wrocław 2003, s. 9–10.

²³ Ibidem, s. 10–11.

²⁴ S. Rau, *Geschichte und Konfession. Städtische Geschichtsschreibung und Erinnerungskultur im Zeitalter von Reformation und Konfessionalisierung in Bremen, Breslau, Hamburg und Köln*, Hamburg 2002, s. 258–261, 360–361.

²⁵ *Opisanie podróży Mikołaja von Popplau rycerza rodem z Wrocławia*, oprac. i tłum. P. Radziszewski, Kraków 1996. Wersja w jęz. niem.: *Reisebeschreibung Niclas von Popplau, Ritters, bürtig von Breslau*, oprac. P. Radzikowski, Kraków 1998.

²⁶ R. Röhricht, H. Meisner, *Deutsche Pilgerreisen nach dem Heiligen Lande*, Berlin 1880, s. 319–344; polskie tłum.: *Pielgrzymka Piotra Rindfleischa z Wrocławia do Ziemi Świętej w 1496 roku*, oprac. D. Adamska, J. Szymański,

(1506–1507)²⁷. Wrocławską proveniencję ma też wczesny przykład typowego dla czasów nowożytnych gatunku, jakim jest diariusz z podróży edukacyjnej. Zapiski z wojaży, które w połowie XVI w. odbył syn wrocławskiego syndyka Siegfried Rybisch, doczekały się ostatnio edycji drukowanej²⁸.

Szczególne miejsce w historii śląskiego pamiętnikarstwa, obok Wrocławia, zajmuje niewątpliwie Świdnica. W tym dużym ośrodku, od XIII w. pełniącym funkcję centrum administracyjnego księstwa, bardzo wcześnie poświadczane jest prowadzenie zapisków rocznikarskich²⁹. Od ostatniej ćwierci XV w. upowszechniła się tam praktyka dokumentowania przeszłości przez osoby prywatne, czego najlepszym przykładem jest kronika rodziny Thommendorfów. O wyjątkowej wartości tego źródła decyduje fakt, że było ono prowadzone przez przedstawicieli trzech pokoleń owej zamożnej świdnickiej rodziny. Zapiski, w większości sporządzane jeszcze po łacinie, zapoczątkował w 1481 r. Wenzel Thommendorf. Dzieło ojca kontynuował jego najmłodszy syn, Hieronymus, żyjący w latach 1504–1573. Po nim z kolei tradycję pisarską podjął jego zięć Daniel Scheps, z profesji lekarz, doprowadzając je do roku 1608³⁰.

tłum. K.J. Sachs, (Pamiętniki Śląskie, 1), Gliwice 2005 i *Pielgrzymka św. pamięci Piotra Rindfleischa do Grobu Świętego 1496*, w: H. Manikowska, *Jerozolima – Rzym – Compostela. Wielkie pielgrzymowanie u schyłku średniowiecza*, Wrocław 2008, s. 435–469.

²⁷ R. Röhricht, H. Meisner, *Deutsche Pilgerreisen*, s. 345–347; polskie tłum.: *Itinerarium pielgrzymki Piotra Rindfleischa do Santiago de Compostela*, w: H. Manikowska, *Jerozolima*, s. 465–469.

²⁸ *Les voyages de Seyfried Rybisch, étudiant silésien. Itinéraire (1548–1554)*, wyd. J. Hiernard, (Scripta Receptoria, 9), Pessac 2019.

²⁹ W. Mrozowicz, „Annotatio rerum notabilium”. *Średniowieczny rocznik świdnicki*, „Roczniki Historyczne”, 65, 1999, s. 91–104; idem, *Dawne roczniki świdnickie*, „Rocznik Świdnicki”, 31, 2003, s. 57–74; *Nieznany rocznik świdnicki z pierwszej połowy XVI wieku*, wyd. R. Żerelik, Wrocław–Warszawa 1990.

³⁰ *Die Thommendorfsche Familienchronik*, w: *Schweidnitzer Chronisten des XVI. Jahrhunderts*, wyd. A. Schimmelpfennig, (Scriptores Rerum Silesiacarum, 11), Breslau 1878, s. IX–XXVIII, 1–116.